

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 8)
z dnia 5 stycznia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 8)

5 stycznia 2016 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Sachajki (Kukiz15)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2016 (druk nr 146) w zakresie:

1) część budżetowa 32 – Rolnictwo:

- a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
- c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
- d) środki europejskie z zał. nr 4 i 15;

2) część budżetowa 33 – Rozwój wsi:

- a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
- c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
- d) dotacje przedmiotowe z zał. nr 9,
- e) środki europejskie z zał. nr 4 i 15;

3) część budżetowa 35 – Rynki rolne:

- a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
- c) dotacje podmiotowe i celowe z zał. nr 8,
- d) środki europejskie z zał. nr 4 i 15;

4) część budżetowa 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 7, 8, 12, 32, 35, 44 i 50;

5) część budżetowa 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 010 – Rolnictwo i łowiectwo:

- a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
- b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
- c) dotacje podmiotowe z zał. nr 8,
- d) środki europejskie z zał. nr 4 i 15;

6) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – Budżety wojewodów z zał. nr 7;

7) dotacje przedmiotowe i podmiotowe z zał. nr 9;

8) programy wieloletnie w układzie zadaniowym z zał. nr 10;

9) plany finansowe agencji wykonawczych z zał. nr 11:

- a) Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,**
- b) Agencji Rynku Rolnego,**
- c) Agencji Nieruchomości Rolnych wraz z planem finansowym Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa,**
- d) Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych;**

10) plany finansowe państwowych osób prawnych z zał. nr 14:

- a) Polskiego Klubu Wyścigów Konnych,**
- b) Centrum Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Brwinowie.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Bogucki** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Milewska** zastępca dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Gospodarczej Ministerstwa Finansów, **Barbara Styczeń** zastępca dyrektora Departamentu Instytucji Płatniczej MF wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Wysocka** doradca ekonomiczny w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Artur Łączyński** dyrektor Departamentu Rolnictwa Głównego Urzędu Statystycznego, **Katarzyna Żwinis** główny specjalista w Departamencie Finansowo-Księgowym GUS, **Jarosław Sierszchulski** zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wraz ze współpracownikami, **Mirosław Migala** dyrektor Biura Finansowo-Księgowego, główny księgowy Agencji Rynku Rolnego, **Jan Lisowski** p.o. dyrektor Zespołu Finansowego Agencji Nieruchomości Rolnych, **Stanisław Przystalski** zastępca dyrektora Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych COBORU ds. administracyjno-ekonomicznych, **Jacek Lupa** zastępca dyrektora Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, **Waldemar Rudowski** przewodniczący Zarządu Głównego Krajowego Związku Spółek Wodnych wraz ze współpracownikiem, **Małgorzata Ramatowska** starszy specjalista w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Beata Trzecińska** specjalista w Biurze Federacji Związków Pracodawców-Dzierżawców i Właścicieli Rolnych, **Jerzy Chróścikowski** przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, **Sławomir Izdebski** przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych wraz ze współpracownikami, **Bolesław Borysiuk** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony” wraz ze współpracownikami, **Szczepan Wójcik** prezes zarządu Fundacji Wsparcia Rolnika „Polska Ziemia”, **Emil Sadowski** wiceprezes zarządu Fundacji Instytut Gospodarki Rolnej oraz **Dawid Listowski** prezes Koła nr 78 „Roś” w Piszku Polskiego Związku Wędkarskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska**, **Ewa Karpińska** -**Brzost** i **Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam przybyłych gości. Stwierdzam kworum.

W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Komisji mamy jeden punkt obejmujący rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2016, druk nr 146, w zakresie: części 32 – Rolnictwo; części 33 – Rozwój wsi; części 35 – Rynki rolne; części 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 7, 8, 12, 32, 35, 44 i 50; części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 010 – Rolnictwo i łowiectwo; części 85 – Budżety wojewodów z załącznika nr 7; dotacje przedmiotowe i podmiotowe – załącznik nr 9; programy wieloletnie w układzie zadaniowym – załącznik nr 10; plany finansowe agencji wykonawczych z załącznika nr 11 – i mamy tutaj Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencję Rynku Rolnego, Agencję Nieruchomości Rolnych wraz z planem finansowym Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych; ponadto plany finansowe państwowych osób prawnych z załącznika nr 14 i tutaj mamy dwa podmioty: Polski Klub Wyścigów Konnych oraz Centrum Doradztwa Rolniczego

z siedzibą w Brwinowie. Czy są uwagi do porządku dziennego? Wobec braku uwag stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Państwo posłowie, członkowie Komisji, otrzymali informację o projekcie budżetu w danych częściach, przygotowaną przez dysponentów części budżetowych. Wszystkie materiały przekazano na państwa iPody. Pragnę przypomnieć, że każda poprawka, zgłoszona do projektu ustawy budżetowej, musi zawierać źródło finansowania – czyli musi być wskazana pozycja, z której należy przesunąć środki -oraz należy podać cel finansowania. Należy też przedstawić uzasadnienie zmiany.

Rozpatrywanie projektu budżetu będzie odbywało się w następującym porządku: wystąpienie ministra, pytania posłów, odpowiedzi przedstawicieli dysponentów części budżetowej i dyskusja. Oddaję głos ministrowi.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Bogucki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo. W projekcie ustawy budżetowej na 2016 r. zaplanowano dochody w częściach budżetowych, których dysponentem jest minister rolnictwa, czyli w części 32, 33 i 35, w łącznej kwocie 912 133 tys. zł. Natomiast wydatki w tych częściach zaplanowane zostały łącznie na kwotę 4 434 600 tys. zł. Powyższe wydatki zostaną uzupełnione wydatkami zaplanowanymi na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne w części 85 – Budżety wojewodów w kwocie 1 078 913 tys. zł oraz w części 83 – Rezerwy celowe w kwocie 2 888 282 tys. zł, a w innych częściach – w kwocie 280 tys. zł. Wydatki zostaną także uzupełnione środkami europejskimi w kwocie 26 653 201 tys. zł na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i innych programów operacyjnych oraz w kwocie 444 000 tys. zł na pożyczki Banku Gospodarstwa Krajowego. Ponadto w ustawie budżetowej na 2016 r. zaplanowano 18 238 860 tys. zł dotacji do ubezpieczeń rolniczych dla Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne z budżetu krajowego wraz z dotacją dla KRUS wyniosą łącznie 26 640 935 tys. zł, co stanowi 7,23% ogólnych wydatków budżetu państwa.

W części 32 – Rolnictwo dochody zaplanowano na kwotę 31 613 tys. zł. Wydatki zaplanowano w kwocie 798 175 tys. zł. Wśród wydatków najistotniejszymi zadaniami są dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – 107 717 tys. zł. Na postęp biologiczny produkcji zwierzęcej przeznaczają się 101 709 tys. zł. Na postęp biologiczny w produkcji roślinnej przeznaczają się 17 140 tys. zł. Na ochronę roślin – 6500 tys. zł. Na rolnictwo ekologiczne – 6016 tys. zł. Na szkoły rolnicze, zadania edukacyjne i oświatowe – 200 495 tys. zł. Na administrację, współpracę zagraniczną oraz w tej części dla urzędów i ministerstwa – 111 044 tys. zł. W tej części zaplanowano łącznie zatrudnienie, mówiąc w zaokrągleniu, na 4230 etatach. Łączne wydatki na wynagrodzenia wyniosą 210 302 tys. zł.

W części 33 – Rozwój wsi dochody zaplanowano w kwocie 811 205 tys. zł. Głównie będą to dochody, które mają być uzyskane przez Agencję Nieruchomości Rolnych. Wydatki w kwocie 3 186 418 tys. zł będą związane głównie z działalnością Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która wyda ponad połowę tej kwoty – 1 618 657 tys. zł. Na współfinansowanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich przeznaczona jest kwota 1 053 368 tys. zł. Natomiast na funkcjonowanie ministerstwa rolnictwa w tym zakresie jest przeznaczona kwota 13 980 tys. zł.

W ramach działalności statutowej ARiMR głównymi wydatkami będą dopłaty do oprocentowania kredytów kłeszkowych w kwocie 27 835 tys. zł. Pozwoli to na uruchomienie akcji kredytowej w wysokości 1 000 000 tys. zł.

Dopłaty do oprocentowań kredytów inwestycyjnych przewidziane są w kwocie 289 262 tys. zł. Pozwoli to na akcję kredytową na poziomie 3 000 000 tys. zł. Dopłata do utylizacji zwierząt padłych to kwota 111 346 tys. zł. Zobowiązania z tytułu zalesienia gruntów rolnych w latach 2002-2003 to 51 266 tys. zł. W tej części budżetowej zaplanowana została także dotacja dla Centrum Doradztwa Rolniczego w kwocie 14 897 tys. zł oraz dla Wojewódzkich Ośrodków Doradztwa Rolniczego w kwocie 178 341 tys. zł.

W części 33 – Rozwój wsi, w urzędzie ministerstwa rolnictwa zaproponowano zatrudnienie 131 osób, a wydatki na wynagrodzenia wyniosą według planu 9887 tys. zł. W ARiMR średnioroczne zatrudnienie zaplanowano na poziomie 10 980 osób.

W części 35 – Rynki rolne dochody zaplanowano w kwocie 69 315 tys. zł, natomiast wydatki zaplanowano w kwocie 450 007 tys. zł. Wydatki zostaną przeznaczone na funkcjonowanie i realizację zadań Agencji Rynku Rolnego, Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych oraz Urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w tej części budżetowej. ARR z dotacji w kwocie 417 860 tys. zł, a więc z przeważającą większością tych środków, sfinansuje program „Szlanka mleka” – 118 000 tys. zł. Dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego wyniosą 90 604 tys. zł. Działania promocyjne i informacyjne – kwota 4500 tys. zł. Na wspieranie współpracy handlowej jest przeznaczonych 3500 tys. zł. Dla IJHARS zaplanowano wydatki w kwocie 21 719 tys. zł, a wydatki administracyjne Urzędu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaplanowano w kwocie 7473 tys. zł.

W części 35 – Rozwój wsi zaplanowano zatrudnienie 287 osób z łączną kwotą wydatków na wynagrodzenia w wysokości 17 416 tys. zł. W ARR średnioroczne zatrudnienie wyniesie 1200 osób.

W części Rezerwy celowe zaplanowano wydatki związane z rolnictwem w kwocie 2 888 282 tys. zł, w tym na zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt – 272 344 tys. zł, na dopłaty do paliwa rolniczego – 860 000 tys. zł, na programy wieloletnie – 28 000 tys. zł, na ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – 100 000 tys. zł. Na Wspólną Politykę Rolną, czyli udział w środkach europejskich – 1 348 241 tys. zł, a na finansowanie programów operacyjnych innych niż WPR – 19 697 tys. zł. Na utrzymanie urządzeń melioracyjnych podstawowych – 260 000 tys. zł.

Są także kwoty na programy wieloletnie, nadzorowane przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w części 32. Na program „Ochrona zwierząt i zdrowia publicznego” realizowany przez instytut w Puławach (Państwowy Instytut Weterynaryjny – PIB) – 15 431 tys. zł. Na program „Rolnictwo Polskie i Unii Europejskiej 2020+”, realizowany przez instytut w Warszawie (Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB), przewidziano 9488 tys. zł. Na program „Tworzenie naukowych podstaw postępu biologicznego i ochronę roślinnych zasobów genowych” realizowany przez instytut w Radzikowie (Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin – PIB) – kwota 16 583 tys. zł. Na program „Działania na rzecz poprawy konkurencyjności i innowacyjności sektora ogrodniczego”, realizowany przez Instytut Ogrodnictwa w Skierniewicach, przewidziano kwotę 10 502 tys. zł. Czyli łącznie na te programy przeznacza się 52 004 tys. zł.

Są też programy, realizowane w części 83 – Rezerwy celowe. Na program „Ochrona roślin uprawnych z uwzględnieniem bezpieczeństwa żywności oraz ograniczenia strat w plonach i zagrożeń zdrowia ludzi, zwierząt domowych i środowiska” instytut w Poznaniu (Instytut Ochrony Roślin) otrzyma 7395 tys. zł. Na program „Wspieranie działalności w zakresie ochrony i racjonalnego wykorzystania rolniczej przestrzeni produkcyjnej w Polsce” instytut w Puławach otrzyma 7799 tys. zł. Na program „Zwiększenie wykorzystania krajowego białka paszowego dla produkcji wysokiej jakości produktów zwierzęcych w warunkach zrównoważonego rozwoju” instytuty w Puławach, w Poznaniu i w Falentach otrzymają 5578 tys. zł. Na program „Ochrona i zarządzanie Krajowym Zasobem Genetycznym Zwierząt Gospodarskich” instytut w Krakowie (Instytut Zootechniki – PIB) otrzyma 7228 tys. zł. A zatem łącznie zaplanowano wydatki 28 000 tys. zł w tej części budżetowej.

W budżetach wojewodów na rolnictwo i łowiectwo zaplanowano łącznie dochody w kwocie 324 287 tys. zł, a wydatki na kwotę 1 078 913 tys. zł, z czego na scalanie gruntów przeznaczają się 6789 tys. zł, na melioracje wodne – 147 108 tys. zł, na zwalczanie chorób zakaźnych – 26 927 tys. zł.

Budżety środków europejskich, jak już wspominałem, to kwota ponad 26 000 000 tys. zł, która będzie przeznaczona na: płatności w ramach systemu wsparcia bezpośredniego w wysokości 19 676 617 tys. zł, na wsparcie producentów owoców i warzyw – 225 790 tys. zł, na działania interwencyjne na rynku rolnym – 385 497 tys. zł, na wsparcie producentów owoców i warzyw – 32 462 tys. zł, na PROW 2014 – 2020 kwota w wyso-

kości 6 275 092 tys. zł oraz na projekty realizowane przez szkoły rolnicze z Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki” – 57 743 tys. zł.

W projekcie ustawy budżetowej na rok 2016 zaplanowano łącznie środki w wysokości 53 738 136 tys. zł, w tym wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne to 8 402 075 tys. zł, wydatki na KRUS – 18 238 860 tys. zł, środki z wydatków budżetu środków europejskich – 26 653 201 tys. zł oraz pożyczka z BGK dla jednostek samorządu terytorialnego – 444 000 tys. zł. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy możemy jeszcze poznać zdanie agencji, jeśli chodzi o wydatkowanie przez nie pieniędzy? Czy prezesi agencji mogliby się wypowiedzieć na temat swoich wydatków?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Czy przedstawiciele agencji mogą się wypowiedzieć?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Tak, oczywiście.

Zastępca prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Jarosław Sierszchulski:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Jako Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa możemy potwierdzić, że zaplanowane wydatki zapewnią funkcjonowanie centrali, oddziałów regionalnych i biur powiatowych, jak również umożliwią dopłaty z budżetu do realizacji PROW 2014 – 2020, a także do realizacji innych działań, wdrażanych przez ARiMR. Dziękuję.

P.o. dyrektor Zespołu Finansowego Agencji Nieruchomości Rolnych Jan Lisowski:

Agencja Nieruchomości Rolnych, Jan Lisowski. Jeśli chodzi o plan finansowy naszej agencji, to został on skonstruowany jako plan bezpieczny – tak uważamy – i nie powinno być kłopotu z jego realizacją.

Jeśli chodzi o plan finansowy Zasobu, finansujemy się w całości ze środków uzyskanych z gospodarowania mieniem Zasobu. Przychody uzyskane z tego gospodarowania wyznaczają nam możliwości realizacji zadań. Dotychczas naszym największym wydatkiem były płatności zewnętrzne, czyli płatności na rzecz budżetu i Funduszu Rekompensacyjnego. To są wielkości wynikowe, które są zależne od tego, jakie w ciągu roku uzyskamy wpływy z gospodarowania mieniem Zasobu, a przede wszystkim – ze sprzedaży. Wielkość kwot, które będziemy w stanie odprowadzić do budżetu, będzie wynikać z tego, ile wpływów będziemy mogli uzyskiwać z tych źródeł w ciągu roku.

Natomiast jeśli chodzi o realizację innych zadań, to zapewne w roku 2016 będziemy w większym stopniu interweniować na rynku nieruchomości rolnych, w obrocie nieruchomościami rolnymi. W związku z tym zapewne i na ten cel będziemy potrzebowali większych środków. Takie środki powinny być zagwarantowane w planie. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Biura Finansowo-Księgowego, główny księgowy Agencji Rynku Rolnego Mirosław Migala:

Mirosław Migala, Agencja Rynku Rolnego. Szanowni państwo. Plan finansowy ARR obejmuje – oprócz działań części 35, powiązanej z wykonaniem budżetu przez ministra rolnictwa – dysponowanie również środkami części 44, powiązanymi z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Te dwa rodzaje działalności wypełniają całkowicie zakres funkcjonowania agencji.

Jeżeli chodzi o 2016 r., to na pewno odnotujemy większe wypłaty środków związanych z WPR, szczególnie w zakresie zmiany przepływu towarów do Rosji, związanych z embargiem i szukaniem rynków w pozostałych częściach świata. To jest jedna sprawa. Myślę, że prowadzone w tym zakresie działania spowodują, iż sięgniemy do części 83, czyli rezerw. Sądzę, że nastąpi to w drugiej połowie roku. Jednocześnie w części 44 nastąpi prawie dwukrotny wzrost zakupu towarów na potrzeby działań ministerstwa rodziny w ramach programu pomocy żywnościowej.

Jeżeli chodzi o część wydatków, związanych z zabezpieczeniem działania samej agencji i 1200 zatrudnionych pracowników, to jeżeli plan zostałby w pełni realizowany, zostaną całkowicie zaspokojone wszystkie potrzeby agencji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Prosiłbym teraz posłów o zadawanie pytań. Kto z pań i panów posłów chciałby zadać ministrowi pytanie? Pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo. Mam bardzo dużo uwag. Może zacznę ich przedstawianie, a później ktoś dołączy i skończymy.

Pierwsze, zasadnicze pytanie. Może zacznę od spółek wodnych, bo tu najbliższej siedzi pan ze spółek, a kwestia spółek wodnych jest tą sprawą, którą analizowałam. W związku z tym, że poprzedni rok, jak państwo wiecie, pokazał mimo wszystko ogromne problemy związane z wodą i z suszą, a więc zarówno pieniądze na meliorację, jak i na małą retencję muszą być ujęte w budżecie. Istotne są spółki wodne i pilnowanie wszystkich możliwych do wykorzystania funduszy, poprawiających jakość i wprowadzających nowe programy, które będą zabezpieczały możliwość wprowadzenia w życie programów małej retencji. Dotyczy to sfer budżetowych, które mieszczą w swoich granicach kwestie spółek wodnych, melioracji i tego wszystkiego, co jest m.in. związane z działalnością wojewody w tym zakresie.

Moje ogromne zdziwienie wzbudziło to, że państwo ograniczyli budżety wojewodów - podaję w zaokrągleniu – z 1 369 000 tys. zł do 1 078 000 tys. zł, a główną zmianą jest zabranie pieniędzy m.in. na melioracje wodne; wydatki w tym zakresie maleją z 281 000 tys. zł do 147 000 tys. zł i pomijam już wydatki na prace geodezyjne, które zostały zmniejszone z 58 000 tys. zł do 6000 tys. zł. Dodatkowo spółki wodne są utrzymywane, ale zmniejszona jest tylko część, bodajże z 39 tys. na 38 tys. To jest moje pytanie, ponieważ rzeczywiście w części 83 budżetu, w rezerwach celowych, znajduje się pozycja „Utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa” – tak brzmi cały ten punkt. W ustawie budżetowej na 2015 r. było na ten cel 210 000 tys. zł, a w tej chwili jest 260 000 tys. zł. To jest rzeczywiście o 50 000 tys. zł więcej, natomiast to, co zostało zabrane z budżetu wojewodów, nie równoważy środków w rezerwie celowej.

Mam pytanie, czy państwo mogą powiedzieć, że rzeczywiście jest mniej pieniędzy? Dodatkowo te pieniądze nie są jakby nominowane w budżecie wojewody do rozdysponowania w terenie, tylko jest to rezerwa celowa, czyli tak jak wszyscy wiemy – jak wiedzą ci z nas, którzy zajmowali się kiedykolwiek budżetem – są to środki do wykorzystania. Jeśli zostaną przyznane, to zostaną wykorzystane. A jeśli nie zostaną przyznane, to ktoś inny z nich skorzysta. Jest to bardzo pojemny worek, w którym trzeba walczyć, żeby te pieniądze dostać. W moim przekonaniu nie są to pieniądze tak nominowane jak u wojewodów, aby dostęp do środków na te cele był łatwiejszy; nie będę tutaj rozróżniać, ale chodzi zarówno o spółki wodne, jak i melioracje, jak i o to wszystko, co jest związane z problemem wody w rolnictwie, o którym tu mówiliśmy.

Z tym samym problemem mamy do czynienia w zakresie zwalczania skutków klęsk żywiołowych. Też budżet ogólnie jest zmniejszony, co w kreatywnej księgowości dobrze wygląda, jak wiemy, ponieważ tu jest cięte, a tam jest przerzucone. Na pewno pan minister powie, że do rezerwy celowej. A moje pytanie brzmi tak: czy rzeczywiście jest mniej tych pieniędzy i o ile? Z moich wyliczeń wynika, że jednak dosyć sporo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pan poseł Ajchler.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, chciałem się dowiedzieć następujących rzeczy. W rozdziale IV ministerialnej informacji na str. 12 w ramach wydatków budżetowych jest współfinansowanie PROW 2014-2020 na kwotę 1 053 368 tys. zł. Moje pytanie brzmi następująco – czy ujęto tu beneficjentów, jakimi są rolnicze spółdzielnie produkcyjne i spółki mające do 500 ha? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy tego, o czym mówiła już koleżanka. W załączniku nr 8 podano, że w rozdziale 01008 – Melioracje wodne w ustawie budżetowej na 2015 r. przewidziano kwotę 281 000 tys. zł, a na 2016 r. zaplanowano 147 000 tys. zł, czyli to jest 52% planu z 2015 r.; nie znam stopnia jego wykonania. Dlaczego zaplanowano tak drastyczne cięcie wydatków, kiedy mamy suszę i w exposé pana ministra wyraźnie był położony akcent na zwiększenie tych środków?

Kolejna sprawa. W załączniku nr 8, w dziale 010, w rozdziale 01026 – Dopłaty do ubezpieczeń upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, w 2015 r. przewidziano 1 000 000 tys. zł, a w 2016 r. przewidziano taką samą kwotę, czyli 1 000 000 tys. zł. Jak to się ma do exposé pana ministra rolnictwa, jeśli chodzi o ubezpieczenia czy powiększenie palety ubezpieczeń dotyczących suszy, zwierząt czy innych spraw z tym związanych? To jest ta kwestia.

Następna kwestia. Chciałem się dowiedzieć odnośnie do pomocy tym nieszczęśnikom, produkującym trzodę chlewną: dlaczego ujęto tylko i wyłącznie rolników-producentów, którzy mają 2000 sztuk? W jakim dziale jest ujęta ta kwota, to dofinansowanie? Nie mogłem tego tak od razu znaleźć i dlatego proszę o informację. Na przykład w ogóle w budżecie nie ujęto polskich producentów prosiąt. Ujęto tylko i wyłącznie stada zamknięte, czyli produkcję w cyklu zamkniętym; a zatem ujęto stada podstawowe plus – nazwijmy to tak – produkcję finalną tucznika. A jeśli mamy mało polskich producentów prosiąt, macior – garstkę tych producentów – to powinniśmy ten temat ująć bez względu na formę własności, panie ministrze.

Wyliczyłem sobie i jak będzie trzeba – a bezwzględnie będzie trzeba – to przygotuję wniosek, że np. zgodnie z tym, co państwo podjęli, stada mają mieć około 2000 sztuk trzody w wersji tuczników, dużych zwierząt powyżej 50 kg. To daje w przeliczeniu około 750 macior w cyklu zamkniętym plus stan 7500 prosiąt, gdyby przeliczyć przyjmując, że prosięta mają po 20 kg. W związku z tym proszę o jednoznaczną odpowiedź na pytanie, czy ujęto w budżecie ten problem? Z tego, co wiem, ten problem nie został ujęty. We wszystkich mediach, w „TOP AGRAR” i we wszystkich innych naszych informacjach nie mogłem się doszukać odpowiedzi na pytanie, dlaczego w dofinansowaniu, wyrównaniu strat nie ujęto w budżecie polskich producentów trzody chlewnej, którzy produkują prosięta na polski rynek.

Uważam, że to jest... Nie chcę tu używać wielkich słów, bo cenię pana ministra rolnictwa, ale byłaby to hańba czy powiedzmy kłamstwo ze strony pana ministra, gdyby polscy producenci – bez względu na formę własności – nie zostali tu ujęci, skoro została ich taka garstka.

Na te pytania chciałbym uzyskać odpowiedź. Potem zadam kolejne, szczegółowe pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Może jeszcze ja zadam jedno krótkie pytanie i poprosimy o odpowiedzi, żeby nam sprawy nie zginęły. Następnie wrócimy do pytań posłów. Chciałem zapytać, co się stało, że ponad dwukrotnie więcej pieniędzy wydajemy na ochronę roślin? Jest tutaj bardzo duży skok wydatków przy zmniejszeniu wydatków na inspekcję.

Mamy tutaj też taki niewielki wzrost – 105% – ale pieniądze są wydawane na biblioteki. Ładnie to brzmi, że utrzymujemy biblioteki, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że teraz większość danych, nowych danych, jest w wersji elektronicznej. A biblioteki w tej chwili to tak naprawdę jest tylko – może ważna rzecz – ale przechowalnia osób. No nie ma innych celów utrzymywania bibliotek. Prosiłbym o ustosunkowanie się do zadanych pytań.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Może jeszcze dodam pytanie do kwestii dotyczącej ochrony roślin. Bardzo bym prosiła, żeby pan minister mógł wytłumaczyć właśnie ten ponad stu procentowy skok – ponad 100%, bo to jest skok z 3000 tys. zł na 6500 tys. zł – środków na ochronę roślin. Co za tym stoi? Na co są wydawane te pieniądze? A tylko przypomnę, że jednocześnie z około 12 000 tys. zł na 11 000 tys. zł spadły wydatki na inspekcję, czyli jest więcej niż 200 tys. różnicy w wydatkach na inspekcję ochrony roślin. Dzieje się tak, jak wiemy, przy

dosyć sporej pracy, wykonywanej przez inspekcję ochrony roślin; pracy jest dużo m.in. dlatego, że jest to inspekcja, która jest odpowiedzialna za badania, dotyczące ewentualnych zakazanych upraw GMO. Pamiętam, że już w poprzednim roku inspekcja zwracała się o podwyższenie przeznaczonej dla nich dotacji, a środki teraz są obniżone.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Prosimy pana ministra o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Panie przewodniczący, czy już mam odpowiadać?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tak.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Powtarzało się pytanie dotyczące melioracji. Jeśli chodzi o meliorację, retencję, spółki wodne, to spadek wysokości środków w tych częściach budżetowych, w których nastąpił, wynika z jednego zasadniczego powodu. Otóż w PROW na lata 2014-2020 poprzedni rząd nie uznał za stosowne przyjęcie wydatków na melioracje wodne. Po prostu to, co było do tej pory finansowane z pieniędzy unijnych w PROW w latach 2007-2013, jeśli chodzi o melioracje, przestało funkcjonować z końcem ub.r. i nie ma nowych środków na ten cel. Dlatego jest decyzja o zwiększeniu o te 50 000 tys. zł, o których wspominała pani przewodnicząca, rezerwy i wydatków krajowych na melioracje, ale nie jesteśmy w stanie zrekompensować środkami krajowymi całego ubytku tych pieniędzy, które były do tej pory w programach unijnych na melioracje.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze...

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Jedyne, co mogę powiedzieć, to tyle, że przy przeglądzie, przy możliwości wnioskowania o zmiany w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich – a taką możliwość mamy raz w roku – będziemy składać propozycje zmian. Zastanawiamy się nad tym, czy też nie byłoby możliwości przywrócenia finansowania melioracji z PROW na lata 2014-2020.

Natomiast zaskakującym jest też dla nas w resorcie to, co stało się z dotychczasowym programem. Jak wynika z informacji, które mamy obecnie, największy stopień niewykorzystania środków unijnych z PROW 2007-2013 będzie dotyczył właśnie melioracji wodnych. To już się stało, bo z końcem ub. r. ten program przestał obowiązywać. Według naszych danych już na chwilę obecną mamy potwierdzenie, że 25 649 tys. zł po prostu nie zostało wykorzystanych.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Moje pytanie dotyczy melioracji wodnych w budżecie wojewody.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

To też pokazuje... Te pieniądze były w budżetach wojewodów. Ten ubytek, który tam mamy, to są pieniądze pochodzące ze środków unijnych.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ale jeszcze raz, panie ministrze. Były pieniądze w budżecie wojewodów, przeznaczone na melioracje wodne.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Tak.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

One zostały zabrane. Tak?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

I one zostały?

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Zabrane.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

To znaczy jest ich mniej...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Z 281 000 tys. zł zostało 147 000 tys. zł. Pieniądze są zabrane.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Ponieważ nie ma w PROW środków na melioracje. W nowym programie.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Zyskują państwo 134 000 tys. zł, a dodają państwo z rezerwy celowej 50 000 tys. zł, a więc rozumiem, że 80 000 tys. zł gdzieś zostało.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Może pani dyrektor odpowie na to pytanie.

Dyrektor Departamentu Finansów MRiRW Aleksandra Szelągowska:

Szanowni państwo, jeśli mogę to wyjaśnić. Otóż melioracje wodne były finansowane przez wojewodów, a więc żeby można było realizować PROW 2007-2013, to nie można było przyjąć innej ścieżki finansowania niż poprzez wyprzedzające finansowanie z budżetu krajowego całości wydatków, ponoszonych na PROW w działaniu „Melioracje wodne”. Następnie, po zrealizowaniu działania – jeżeli już była refundacja dokonana przez ARiMR z programu – to środki trafiały na dochody. Taki był mechanizm. W związku z tym, że w PROW 2014-2020 nie ma już działania „Melioracje wodne”, bo takie działanie nie zostało wpisane do programu, dlatego też w budżetach wojewodów nie ma wydatków na prefinansowanie tego działania. Tego działania po prostu nie ma. Stąd fizyczny ubytek wydatków na melioracje w budżetach wojewodów.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Rozumiem, pani dyrektor. Tylko też rozumiem, że tym sposobem zyskaliśmy do budżetu państwa – to znaczy nie wydaliśmy z budżetu państwa – zapisanych 130 000 tys. zł.

Dyrektor departamentu MRiRW Aleksandra Szelągowska:

Jeśli można, jeszcze uzupełnię swoją wypowiedź. To nie jest tak, dlatego że jeżeli jest prefinansowanie, to prefinansowanie w budżecie państwa może być wprowadzone do wydatków, jeżeli po drugiej stronie mamy refundację ze środków europejskich. Tylko równoważnie można było wprowadzić prefinansowanie zgodnie z ustawą, która dotyczyła finansowania Wspólnej Polityki Rolnej w latach 2007-2013. Dlatego to nie jest tak, że to był wydatek, który był wydatkiem budżetowym. To był wydatek ponoszony jako prefinansowanie, czyli równoważnie po stronie dochodów był wpisany dochód ze środków europejskich.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Krótko mówiąc, to ubyło wydatków, ale ubyło też dochodów.

Posel Robert Telus (PiS):

Budżet nic na tym nie zyskał.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Budżet nic na tym nie zyskał.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Proszę o odpowiedź na pozostałe pytania.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Jeśli chodzi o melioracje, to jest to jedyna przyczyna spadku po stronie wydatków.

Jeśli chodzi o klęski żywiołowe, to w budżecie ministerstwa rolnictwa – w tej części, którą my dysponujemy – mamy tylko dopłaty do kredytów. Tutaj nie ma żadnego spadku, a więc zadania będą realizowane.

Jeśli chodzi o to, czy w PROW będą ujęte spółdzielnie, to tak, jak powiedziałem, ten program został przyjęty jeszcze przez poprzedni rząd. Jeśli jakieś działanie dotyczy spółdzielni, to spółdzielnia może z niego skorzystać. Jesteśmy w tej chwili na etapie analizy

tego programu i przygotowywania ewentualnych zmian do programu, które w 2016 r. będziemy mogli zgłosić, a więc tutaj ministerstwo jest otwarte na propozycje. Jeśli będą uwagi i ze strony społecznej, i ze strony państwa posłów odnośnie do tego programu, jesteśmy otwarci na rozmowy. Dzisiaj działamy w takich ramach prawnych, jakie zostały przyjęte.

Dopłaty do ubezpieczeń rolnych – 100 000 tys. zł. To jest taka sama kwota, jaka była do tej pory, ale przypominę, że ta kwota corocznie była niewykorzystywana. Przygotowujemy zasadnicze zmiany w ubezpieczeniach rolnych, ale póki tych zmian nie ma i nie ma oszacowanych skutków tych zmian, to w budżecie nie ma środków na ten cel. Natomiast ta kwota na pewno wystarczy na to, co będzie przygotowane i wprowadzone od tego roku, a więc na zwiększenie do 65% dofinansowania i na zmianę zasad ubezpieczeń. Zmiana zasad ubezpieczeń rolniczych będzie wprowadzona w roku 2016; zostanie uruchomiona już nie w roku budżetowym, ale w roku gospodarczym, rolnym.

Jeśli chodzi o pomoc producentom trzody chlewnej, jest ona zapisana w rezerwie, w pozycji nr 8. Tutaj te środki są zaplanowane, jeśli chodzi o część krajową. Natomiast druga część, a właściwie zasadnicza część, ta pierwsza połowa, będzie pochodziła ze środków budżetu europejskiego.

Jeśli chodzi o pomoc dla producentów prosiąt, wprowadzie wykracza to poza kwestie budżetowe, ale jest to jeszcze na etapie prac. Projekt, który przedstawiło ministerstwo rolnictwa, będzie jeszcze przedmiotem obrad Rady Ministrów i wtedy będzie znana ostateczna wersja. W przypadku pomocy dla producentów prosiąt mamy problem natury formalnej, ponieważ dotychczasowy rejestr zwierząt nie pozwala na weryfikację wniosków; a biorąc pod uwagę to, że połowa pieniędzy pochodzi z budżetu Unii Europejskiej, musimy wykonywać w tym zakresie prawo unijne. Tutaj zasadniczym zapisem jest to, że każdy wniosek musi być weryfikowalny; musi być uchwytne ten moment, w którym jesteśmy w stanie ocenić i skontrolować, czy złożony wniosek jest zgodny ze stanem faktycznym. Rejestr nie zawiera wieku zwierząt, nie zawiera informacji o tym, w jakim wieku i o jakiej masie są sprzedawane zwierzęta w obrocie między rolnikami. Jedynym momentem, który jesteśmy w stanie zweryfikować, jest moment uboju. Dlatego musieliśmy przyjąć takie uproszczenie, w którym dotujemy tylko te zwierzęta, które zostały ubite w tym okresie. Poza tym to też wychodzi naprzeciw wnioskowi większości organizacji rolniczych, związków producenckich, które zabiegały o wsparcie dla tych, którzy stracili podczas sprzedaży zwierząt do uboju.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, padło pytanie; a w ósmej rezerwie celowej, którą pan podał – to chyba nie jest ta rezerwa celowa, tak?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Jest. Bo to jest w ogólnej rezerwie...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Bo to jest współfinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków europejskich, z udziałem środków Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu? O to chodzi? Tak?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Tak.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Nie o zwalczanie?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Tak, tak. W części interwencyjnej.

Posel Dorota Niedziela (PO):

O pozycję ósmą. Tam jest odszkodowanie za trzodę? Czy nie?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

To nie jest odszkodowanie. To jest...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Nie? To jest pomoc?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

To jest pomoc. Tak. To jest pomoc powiązana z programem unijnym.

Posel Dorota Niedziela (PO):

To jest z pomocy technicznej Wspólnej Polityki Rolnej, z finansowania potrzeb, z różnic kursowych oraz rozliczeń programów projektów finansowanych. Tak?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Tak. A jeśli chodzi o dwukrotne zwiększenie środków na zwalczanie chorób, to dotyczy chorób ziemniaka zwalczanych z urzędu. Aby utrzymać eksport – żeby Polska mogła eksportować ziemniaki – musimy przeznaczyć środki na zwalczanie chorób.

Jeśli chodzi o biblioteki, to jest to kwestia utrzymania Centralnej Biblioteki Rolniczej. My utrzymujemy tę jednostkę.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Tylko po co?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

To chyba odpowiedź na wszystkie pytania, które do tej pory padły.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Panie pośle Ajchler, temu tematowi, o którym pan mówił, będzie poświęcone kolejne posiedzenie Komisji; przynajmniej połowa kolejnego posiedzenia Komisji. Pan minister przyjdzie i będziemy rozmawiali o tej pomocy już 14 stycznia.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Chciałem dopowiedzieć tylko jedno zdanie. Panie ministrze, dramatem polskiej produkcji trzody chlewnej jest spadające pogłowie macior. To jest dramat. Nie możemy dopuścić do sytuacji, że będziemy importowali nie prawie 7 mln prosiąt, lecz więcej. Jeśli nie utrzymamy stada i nie będziemy go powiększać stymulacyjnie, to będziemy importować 17 mln prosiąt. To będzie wstyd na całą Europę. Wiem, że pan minister wraz z całym sztabem musi sobie z tym poradzić, bo innego wyjścia nie ma. Inaczej ta produkcja zginie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pan poseł Leszek Ruszczyk.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Mogę tylko dopowiedzieć, że pracujemy nad rozwiązaniami, które wspomogą produkcję trzody w innej formie – bo ta pomoc jest pomocą doraźną i tak ją trzeba traktować. Natomiast pracujemy nad pomocą długofalową pomocą dla produkcji polskiej trzody chlewnej.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Pan poseł Leszek Ruszczyk.

Posel Leszek Ruszczyk (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo. Myślę, że jeśli chodzi o kwestię wody, to mamy do czynienia z rozproszeniem kompetencji w różnych resortach. Dopóki nie uporządkujemy, dopóki nie skoncentrujemy tych kompetencji w jednym resorcie, to nie osiągniemy efektu synergii. Kompetencje są tak porozkładane, że nie mamy ani spławności rzek, ani nie mamy ochrony przeciwpowodziowej, ani też nie mamy w tej chwili wsparcia rolnictwa poprzez melioracje. Uważam, że trzeba będzie przygotować narodowy program gospodarki wodnej. To jest jedna uwaga.

Mam pytanie, czy rząd będzie wspierał program przekazywania owoców i warzyw – tak, jak było to prowadzone w poprzednim roku – do szkół, przedszkoli i zakładów pracy? Czy są na to zarezerwowane środki?

Pytałem już na sali plenarnej, czy to prawda. Otóż zgłaszają się producenci, którzy przekazali owoce, z informacjami, że w urzędach skarbowych mówi się o jakimś podatku

– bądź o podatku VAT, bądź o innym podatku – jaki miałyby być pobierany od tych producentów, którzy przekazali owoce i warzywa. Czy jest to możliwe? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Chcę tylko wspomnieć, że tutaj pan nie ma racji. Akurat zajmowałam się tym tematem i to nie jest tak. Wszystko, co jest związane z rolnictwem, melioracją i małą retencją, jest jednak w zupełnie innej kompetencji i tak powinno zostać. Powinny zmienić się tylko stosunki ewentualnych odpowiedzialności za melioracje. Natomiast ciekie wodne to jest zupełnie coś innego.

Natomiast moje pytanie brzmi tak. Otóż, panie ministrze, od dłuższego czasu zajmowaliśmy się na posiedzeniach Komisji – i nawet już w tym roku, a także w poprzednim roku – problemem afrykańskiego pomoru świń. Problem dotyczy znowu wielu aspektów, a więc także kwestii odszkodowań; rozumiem, że jest problem kompetencyjny z odszkodowaniami dla rolników, o czym rozmawialiśmy na posiedzeniu Komisji. Jest to cały czas ten problem, który jest związany nie tylko z dzikami, lecz także z trzodą chlewną i z odszkodowaniami. Stąd moje ogólne pytanie, bo nie widzę środków na zwalczanie ASF. Widzę tylko wszędzie zmniejszenie finansowania – zarówno inspekcji weterynaryjnej, jak i budżetów wojewodów – przeznaczonego na zwalczanie choroby. Nie widzę dodatkowych pieniędzy. Czy pan minister byłby w stanie mi odpowiedzieć na pytanie, w którym miejscu budżetu przewidział pan minister zwiększenie finansowania, aby pomóc w zwalczaniu ASF?

Na ostatnim posiedzeniu Komisji dotyczącym ASF były konkretne postulaty, gdzie i jak trzeba pomóc, żeby pomóc producentom wieprzowiny; nie tylko ze względu na eksport, ale też ze względu na niebezpieczeństwo ASF. Nie widzę tego. Zarówno wydatki na instytuty badawcze, jak i pieniądze w pierwszej części na postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej itd. są zmniejszone. Moje pytanie brzmi: gdzie i w jakich częściach budżetu przeznaczonych na rolnictwo są wskazane te pieniądze?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Miazga. Tak, proszę.

Posel Krzysztof Szulowski (PiS):

Krzysztof Szulowski. Kolega Miazga siedzi obok.

Mam pytanie dotyczące wydatków budżetu z działu 010 – Rolnictwo i łowiectwo, a konkretnie chodzi mi o działalność badawczo-rozwojową. O ile w innych rozdziałach ta dynamika jest pozytywna, to tutaj wyjątkowo można powiedzieć, że jest negatywna. Jeśli chodzi o wydatki przewidziane na poprzedni rok, to w 2015 r. była to kwota ponad 56 000 tys. zł, a kwota przewidziana na kolejny okres jest wyraźnie niższa. Rozumiem, że generalnie są to środki idące do instytutów badawczych – i jest tych środków wyraźnie mniej.

A drugie pytanie bardziej wynika z mojego niedoświadczenia, jeśli chodzi o szukanie informacji. Pojawiła się informacja o finansowaniu programów wieloletnich. Gdzie można znaleźć tę informację w naszych materiałach, o których mówił pan minister, konkretnie wymieniając poszczególne programy wieloletnie i kwoty? W części 32 – Rolnictwo widzę sformułowanie tylko o czterech programach wieloletnich i kwocie tylko 27 000 tys. zł, a informacje przedstawione przez pana ministra wskazywały na większą liczbę tych programów i większą kwotę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pan poseł Ajchler.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, w rozdziale III ministerialnej informacji „Dochody i wydatki budżetu państwa na rolnictwo w budżetach wojewodów” na 2016 r. zaplanowano w dziale 010 – Rolnictwo i łowiectwo 1 078 913 tys. zł. Chciałem się dowiedzieć, bo nie mogłem tego odszukać, czy w tych kwotach jest przewidziana budowa zbiornika retencyjnego Wie-

lowieś Klasztorna? To jest zbiornik, który zabezpiecza przed powodzią miasto Kalisz, a także okoliczne tereny; jest to powierzchnia około 1800 ha. To bardzo ważna inwestycja. Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Ocena budżetu jest zawsze skomplikowana z wielu powodów. Po pierwsze są to setki pozycji, które trudno precyzyjnie ze sobą powiązać; często jest tak, że w niektórych pozycjach operujemy miliardami, a w innych milionami czy ułamkami miliona, a wydaje się, że są to kwoty porównywalne. W budżecie również – oprócz działań strategicznych, inwestycyjnych – są zapisane środki na funkcjonowanie poszczególnych instytucji. Prawdę powiedziawszy, przynajmniej w tej części budżet nigdy specjalnie się z roku na rok nie różni, bo departament – przygotowując środki, które mają być niezbędne na utrzymanie pracowników w poszczególnych instytucjach – nie ma wielkich możliwości manewru. Projekt budżetu przygotowywany przez panią dyrektor Szelągowską dla ministra Sawickiego niewiele się będzie różnił w tym zakresie w stosunku do projektu budżetu, przygotowywanego dla ministra Jurgielea.

Czasami są drobne korekty. Są instytucje, które miały np. zenująco niski poziom płac i trzeba pewne rzeczy skorygować, bo przyzwoitość tego wymaga. Będziemy również zgłaszali w poprawkach taką sytuację, gdzie nie jest możliwa do utrzymania nawet płaca minimalna przy dotychczasowym budżecie. A więc to są takie drobne korekty.

Natomiast również jest faktem, że budżet jest tworzony pod koniec roku i w przypadku lat, kiedy następuje zmiana władzy w demokratycznych wyborach, nowa ekipa ma istotny problem ze skonstruowaniem autorskiego budżetu; budżetu, który – mam nadzieję – odzwierciedlałby wszystkie plany strategiczne, jakie były zgłaszane przed wyborami. Dlatego budżet tegoroczny, na 2016 r., jest pewną kompilacją jakichś niewielkich możliwości realizacji programu wyborczego oraz kontynuacji tych pozycji budżetowych, które muszą być uwzględnione, jeżeli nie chcemy zlikwidować funkcjonowania poszczególnych instytucji.

Natomiast mam pytanie do pana ministra. Rozumiem, że praktycznie dopiero następny budżet będzie tym budżetem autorskim, który pokaże nasze założenia. Pokaże również to, o czym część z państwa mówiła, że to wymaga pewnej zmiany strategii finansowania państwa, bo niektóre pozycje, o których mówimy czy zadania, które chcielibyśmy realizować, będą w budżetach innych ministrów, a nie w budżecie ministra rolnictwa. Ale mimo wszystko chciałbym, żeby może pan minister stwierdził, podsumowując tę naszą dyskusję, które pozycje są już próbą realizacji – może próbą nieśmiałą, ale jednak próbą realizacji tych naszych zmian, które zapowiadaliśmy.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ołdakowski.

Poseł Adam Ołdakowski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zawsze mnie martwi, gdy tak ważna agencja, jak agencja modernizacji, jest zaniedbana; a była ona mocno zaniedbana, zwłaszcza zaniedbani byli pracownicy biur powiatowych, którzy często mają dużo nadgodzin itd., a płace są naprawdę na bardzo niskim poziomie. Jak możemy utrzymać dobrych pracowników, którzy są przygotowani do tego, żeby dobrze i szybko naliczać dopłaty rolne i inne, jeżeli płace w tej instytucji są tak niskie? Wiem, że nie mamy na ten cel środków; dopiero następny budżet pozwoli na to, że na pewno te sprawy załatwimy w korzystniejszy sposób, ale myślę, że i w tym budżecie powinno znaleźć się więcej środków na wynagrodzenia dla pracowników biur.

To samo dotyczy doradztwa rolniczego. Tak tragicznej sytuacji w doradztwie rolniczym nie było do 2015 r., jak za tamtej ekipy. Nie było nawet środków finansowych na paliwo dla doradców rolniczych, a często nawet nie robiono wypłat na czas, bo nie było środków. Tutaj też potrzebna jakaś radykalna poprawa, żeby utrzymać ludzi – i żeby zatrudniać ludzi naprawdę najlepszych, najbardziej do tego przygotowanych.

Jest jeszcze trzecia sprawa. Martwi mnie też, że pomoc z Agencji Nieruchomości Rolnych dla biednych gmin popegeerowskich jest na poziomie 60 000 tys. zł. Pochodzę z takiej gminy i bogactwo ziemi, bogactwo gleby jest jednym z największych bogactw samorządów gminnych i powiatowych. Myślę, że aby nasze samorządy, te najbiedniejsze samorządy, lepiej wykorzystywały środki finansowe z UE, to jednak pomoc finansowa z ANR powinna być na dużo wyższym poziomie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Żebyśmy się nie pogubili, to poproszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jeśli chodzi o to, kto powinien zajmować się zwalczaniem powodzi – czy raczej programem przeciwpowodziowym, bo powodzi nie da się zwalczyć – to nawet tu w Komisji były różnice zdań dotyczące tego, w których kompetencjach powinno być to zadanie. Rzeczywiście tak jest, że dzisiaj kompetencje w zakresie melioracji od kompetencji dotyczących podstawowych cieków wodnych i programów przeciwpowodziowych są oddzielone. To jest już zadanie nie tylko dla ministerstwa rolnictwa, ale dla całego rządu. Na pewno wymaga to szerszej debaty.

Jeśli chodzi o program „Owoce i warzywa w szkole”, to na ten program łącznie jest przeznaczonych 87 784 tys. zł. Ten program będzie kontynuowany, podobnie jak chyba także program „Szkłanka mleka”.

Jeśli chodzi o ASF, to w części dotyczącej zwalczania chorób zakaźnych są przewidziane środki na ten cel. Niestety, program bioasekuracji nie spełnił swojego zadania w zakresie wykorzystania tych środków. Myśmymy jeszcze pod koniec roku, tak rzutem na taśmę, zmienili kryteria dostępu rolników do tego programu, ponieważ liczba wniosków była tak mała, że właściwie środki pozostały niewykorzystane. Pracujemy nad tym, żeby zmienić kryteria bardziej kompleksowo i ten program wdrożyć. Ale m.in. uruchomienie ponad 120 000 tys. zł, tych dodatkowych 28 500 000 tys. euro z budżetu krajowego, wiązało się chociażby z tym, że na rynku trzody chlewnej w całym kraju skutki ASF w Polsce są widoczne, a więc trzeba łączyć te wydatki.

Natomiast zasadnicze działanie dotyczące tego tematu będzie wiązało się z działalnością także innego ministerstwa niż nasze ministerstwo, czyli ministerstwa zajmującego się ochroną środowiska. Niestety, mamy kolejne przypadki ASF na terenie kraju, ale na szczęście w tym nieszczęściu są to tylko przypadki wśród dzików. Z tym problemem musimy sobie poradzić. Z tego, co wiem, to projekty ustaw już trafiają do Sejmu i będziemy nad nimi pracować; także my, jako ministerstwo rolnictwa, które właściwie formalnie za tę kwestię nie odpowiada. Jeśli chodzi o...

Posel Dorota Niedziela (PO):

Nie, panie ministrze. Ale rozumiem, że zwalczanie choroby jest tylko w rezerwie celowej, tak? Bo w tej chwili jest ona zmniejszona.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Nie, nie tylko w rezerwie celowej. Jest u wojewodów. W budżetach wojewodów.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Ale budżety wojewodów są znacznie zmniejszone. Tam właśnie też jest zmniejszona liczba pieniędzy. Czyli ogólnie liczba pieniędzy jest zmniejszona.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Ale niestety, za budżety wojewodów ministerstwo rolnictwa nie odpowiada.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Panie ministrze, ale ogólnie kwota...

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

W rezerwie mamy więcej.

Posel Dorota Niedziela (PO):

W rezerwie celowej było 265 000 tys. zł, a są 272 000 tys. zł. Jest o 6000 tys. zł więcej.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Tak.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Natomiast są zmniejszone środki, przeznaczone na ten cel; jest mniej pieniędzy zarówno w rolnictwie i łowiectwie, jak i w budżecie wojewodów. Rozumiem, że pan minister nie jest odpowiedzialny za to, ale to są zadania dotyczące rolnictwa. A więc myślę, że ministerstwo rolnictwa powinno bardzo naciskać na to, żeby Minister Finansów zwiększył pieniądze dla wojewodów, przeznaczone na ten cel, ponieważ są to zasadnicze sprawy dla rolnictwa.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Zaraz się do tego odniosę.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Nie ma trudniejszych spraw dotyczących rolnictwa, jeżeli chodzi o trzodę chlewną. Z tym też się wiąże zmniejszenie budżetów wojewodów na odszkodowania, związane z odszkodowaniami łowieckimi, które są też w dziale dotyczącym rolnictwa i leśnictwa.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Za chwilę się do tej kwestii odniosę. Chciałbym odpowiedzieć na to pytanie, gdyż łączy mi się ono z innymi pytaniami.

Kolejna kwestia. Jeśli chodzi o programy wieloletnie, to mamy je w dwóch częściach; 52 000 tys. zł w budżecie w części 32 i 28 000 tys. zł w rezerwie – tak, jak podawałem. Podałem dokładne dane o realizowanych programach. To są programy realizowane od lat i jest to kontynuacja dotychczasowych działań.

Jeśli chodzi o budowy zbiorników, to tego typu zadania także znajdują się w zakresie działań resortu ochrony środowiska, a nie w zakresie działań ministerstwa rolnictwa.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia, to mówiono tu, że jest potrzeba zwiększenia wynagrodzeń i wyszliśmy temu naprzeciw; m.in. w Głównym Inspektoracie Weterynarii, w Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa, w ARiMR o 47 000 tys. zł rosła wydatki na wynagrodzenia. W tych częściach, o których państwo wspominaliście, jest próba złagodzenia skutków tego, że przez 8 lat w większości tych instytucji nie było wzrostu wynagrodzeń.

Natomiast łącząc te pytania z pytaniem dotyczącym kwestii, gdzie w budżecie jest przewidziana realizacja naszych zapowiedzi, mogę powiedzieć tak: otóż w założeniach programu pracy ministerstwa rolnictwa, jak również w założeniach programu rządu Prawa i Sprawiedliwości, były działania związane z przebudową zarówno inspekcji pracujących w otoczeniu rolnictwa, jak i działania związane z połączeniem instytucji obsługujących rolnictwo, a więc agencji, ośrodków doradztwa rolniczego. Zgadza się z diagnozą, którą ktoś tu postawił, że w tej chwili istnieje rozdźwięk kompetencyjny, bo znaczna część tych instytucji jest finansowana z innej części budżetu państwa; zadania są w ministerstwie rolnictwa, pieniądze u wojewodów, a instytucja – np. ośrodki doradztwa rolniczego – u marszałków. To nie może dobrze funkcjonować i dlatego będziemy przygotowywać zmiany. Natomiast nie mogliśmy dokonać zmian z tym związanych w budżecie na ten rok, ponieważ zapowiadamy, że te zmiany zostaną uruchomione od 1 stycznia przyszłego roku. Oczywiście będzie to też wymagało skutków finansowych w postaci zrealizowania budżetu w dotychczasowej wersji, bo nawet jeśli zmiany wejdą w życie od 1 stycznia, no to skutki finansowe pojawią się po kolejnych kilku miesiącach.

W tym roku będziemy musieli sfinansować te instytucje w obecnej strukturze i w obecnym zakresie ich działania, dlatego nie ma tu radykalnych zmian. Natomiast wyjściem naprzeciw programowi PiS, programowi rządu PiS, jest zwiększenie dopłat do paliwa rolniczego. Zwiększyliśmy zarówno stawkę z 95 groszy na złotówkę, jak i są zaplanowane wyższe środki; wyższe o 60 000 tys. zł niż w budżecie z poprzedniego roku.

Drugą, choćby częściową realizacją tych zapowiedzi, było uruchomienie wspomianej już przeze mnie krajowej części środków dla programu nadzwyczajnej pomocy na rynku trzody chlewnej. Pomocy, o której właściwie przed wyborami nawet nie słyszeliśmy, że jest możliwa i że może zostać uruchomiona. To są działania doraźne, bo rząd wła-

ściwie w drugim miesiącu pracy i na przełomie roku może najwyżej podjąć działania doraźne; na działania długofalowe potrzeba troszkę więcej czasu, a szczególnie trzeba czasu na osiągnięcie efektów budżetowych.

Jestem przekonany, że proponowane przez nas zmiany przyniosą zwiększenie liczby środków przeznaczonych rzeczywiście na wspieranie rolnictwa. Na to, żeby środki trafiły i do rolników, i do sektora rolnego, a nie były tylko zapisywane jako wydatki związane z rolnictwem.

Jeszcze było pytanie o pomoc z ANR – 60 000 tys. zł to jednak nie jest taka mała kwota. Natomiast system finansowania jednostek samorządu terytorialnego jest jednak odrębnym systemem od systemu wsparcia dla rolnictwa. Myślę, że te środki są szczególnie ważne, bo są środkami dodatkowymi. Dla gmin istnieje system wyrównawczy; istnieje system punktowania gmin o niższych dochodach w przypadku sięgania po środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – tym gminom jest łatwiej sięgać po te środki. Agencja Nieruchomości Rolnych i ministerstwo rolnictwa są tymi instytucjami, które tylko w niewielkim stopniu uczestniczą we wspieraniu samorządów w tym zakresie. Myślę, że nie powinniśmy jednak łączyć systemów wsparcia. Jest to pomoc na remont dróg, sieci wodociągowych, kanalizacyjnych. Ale jak powiedziałem, na każde z tych działań te gminy mają możliwość sięgania po środki z PROW i mają dodatkową punktację, przewidzianą w zasadach sięgania po te środki. Na ogół są to gminy o niższych dochodach niż średnia dochodów i gminy o wyższym niż średnie bezrobociu, a te czynniki są punktowane w tamtych działaniach. Tak, że jest to jeden z elementów systemu wspierania gmin. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ajchler. Proszę o krótkie pytanie.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, szanowny panie ministrze. Analizując wpływy do budżetu naszego państwa zauważyłem w informacjach, że mamy do sprzedania około 70 tys. ha za kwotę wpływu do budżetu w wysokości około 2 000 000 tys. zł. W dzierżawie mamy około 1 mln ha z czynszem 5,3 kwintala przy średniej cenie pszenicy 78 zł za kwintal. Te dane są założeniem do budżetu. Mam pytanie. W tych informacjach również przewinęła się pozycja „37% przedpłat”. Jak to rozumieć? Czy w momencie zakupu ziemi będą sankcjonowane przedpłaty w wysokości 37%?

Drugie pytanie dotyczy sprawy dopłat do paliwa. Mamy dopłaty do paliwa. Czy rząd, czy pan minister ze swoim sztabem będzie optował za eksperckim wyliczeniem 125 litrów do hektara i dopłaty do akcyzy? Czy pozostanie stara wersja – taka, jaka była do tej pory?

Ostatnia kwestia. Panie przewodniczący, przepraszam, ale to bardzo, bardzo ważny temat doradztwa rolniczego. Nie jest to przedmiotem dzisiejszego posiedzenia Komisji, ale biorąc pod uwagę element związany z poziomem wykształcenia naszych rolników zaryzykuję stwierdzenie, że każdy... Bardzo ostrożnie trzeba podchodzić do tego tematu. Nie chciałbym – a mam na tym polu spore doświadczenie – żeby czasami wielu dyrektorów w naszych ODR-ach w Polsce nie traktowało tego na zasadzie, że „jadę do Warszawy, do stolicy, a z marszałkiem to mi się gorzej dogaduje w pewnych sprawach”. Myślę, że bliższa koszula ciału. Nie chcę na ten temat nawiązywać polemiki, ale jest to bardzo, bardzo ważny temat – gdzie precyzyjnie ułożyć ośrodki doradztwa rolniczego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Leszek Ruszczyk.

Poseł Leszek Ruszczyk (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja właśnie w sprawie ośrodków doradztwa rolniczego. ODR-y były raz przekazane marszałkom wraz z majątkiem. Poczyniono inwestycje. W związku z tym mam pytanie, czy rzeczywiście są plany, żeby przenieść ODR-y do ministerstwa rolnictwa?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Pani przewodnicząca.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Na zakończenie chciałam jeszcze zadać pytanie i podsumować. Co wynika z danych, które można przeanalizować i z dokumentów, które państwo nam przekazali? Otóż okazuje się, że na wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne w ustawie budżetowej z 2015 r. przewidywano łącznie 9 000 000 tys. zł, a w tej chwili jest to 8 000 000 tys. zł. A więc jest to o 721 000 tys. zł mniej, nie licząc oczywiście wzrostu nakładów na KRUS. Ogółem wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne razem z KRUS zmalały z 26 680 000 tys. zł do 26 641 000 tys. zł, czyli ogółem przeznaczono jednak na te cele znacznie mniej pieniędzy. Czy pan minister mógłby się do tego ustosunkować?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań. Bardzo się cieszę, że zaraz przejdziemy do poprawek. Słuchamy pana ministra.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Jeśli chodzi o wpływy ANR, to 37% jest uśrednioną wielkością środków, które wpływają przy zawarciu aktu notarialnego; pozostała część jest rozkładana na raty i dlatego w ten sposób to przewidujemy. Natomiast trzeba pamiętać, że w dużej części te dochody są wpływami z lat poprzednich, z ostatniego roku – ponad 700 000 tys. zł.

Jeśli chodzi o dopłaty do paliwa rolniczego, to nie bardzo usłyszałem pytanie.

Posel Zbigniew Ajchler (PO):

Panie ministrze, chodzi mi o to, że wyliczenia eksperckie wskazują, iż powinniśmy dofinansować do 125 litrów na hektar; a teraz, o ile dobrze wiem, dofinansujemy poniżej 100 litrów, około 90 litrów. Będzie to 89 czy 90 litrów. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Te wyliczenia, o których pan mówi, jak pamiętam dotyczą gospodarstw, które prowadzą hodowlę. Ta liczba litrów zależy też od rodzaju intensywności produkcji, od rodzaju upraw; ale system zwrotu jest uproszczony i zostało to uśrednione ileś lat temu na poziomie 86 litrów do hektara. Zwiększenie liczby litrów spowodowałoby uniemożliwienie podwyższenia stawki. Uznaliśmy, że dopóki nie dojdziemy do 100% zwrotu podatku akcyzowego – tego zwrotu, który jest możliwy – zmienianie limitu liczby litrów byłoby gorszym działaniem. Chcemy dojść jak najszybciej do pełnej kwoty – a przypomnę, że jest to chyba w tej chwili 1,18 zł. Jak do tego dojdziemy, to potem możemy zacząć rozmawiać o liczbie litrów na hektar.

Jest tu też taki problem, że prawo unijne nie bardzo pozwala zróżnicować ten zwrot w zależności od typu gospodarstwa, od rodzaju prowadzonej produkcji. Tutaj też nie chcielibyśmy – ja nikogo nie podejrzewam ani absolutnie nie oskarżam – ale nie chcielibyśmy, żeby to paliwo trafiało do samochodów osobowych z silnikiem diesla. Musimy pamiętać o tym, że dopóki nie dojdziemy do 100% stawki, to... Jedno i drugie pociąga za sobą koszty.

Natomiast jeśli chodzi o doradztwo rolnicze, to na chwilę obecną nie ma żadnych ustaleń, żadnych rozwiązań, które ministerstwo rolnictwa proponuje w najbliższym czasie. Tak, jak powiedziałem, pracujemy nad docelowym modelem, zarówno w zakresie służb inspekcji, działających w obrębie rolnictwa, jak i instytucji otaczających rolnictwo. Myślimy o konsolidacji, o stworzeniu takich służb i takich instytucji, które będą sprawne w tym zakresie. Natomiast gdzie ulokowane będzie doradztwo rolnicze, tak jak i pozostała część działających w otoczeniu rolnictwa instytucji, to jest jeszcze sprawa do dyskusji; dyskusji prowadzonej także na posiedzeniu Komisji.

Jeśli chodzi o łączne zmniejszenie liczby środków w budżecie, to wynika to z faktu, że skończyło się współfinansowanie programu unijnego PROW 2007-2013. Rok 2015 był rokiem, kiedy znaczna część tych środków była wydawana. W związku z tym także udział środków krajowych był wyższy. Nowy program dopiero rusza; pewnie finansowo ruszy na dobre w 2017 r., ponieważ 2016 r. jest rokiem ogłaszania konkursów i kontraktowania, a w związku z tym planowane są niższe wydatki. A więc w związku z tą sytuacją być

może ogólnie jest mniej środków. To znaczy na pewno jest ogólnie mniej, ale to wynika właśnie z tego, że nie mamy już aż takiego natężenia wydawania środków unijnych, jak to było w 2015 r. Miniony rok był ostatnim rokiem z możliwością wydawania środków unijnych z poprzedniej perspektywy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Jeszcze zabiorą głos zaproszeni goście. Pan Waldemar Rudowski chciał zabrać głos. Zwracam uwagę na to, żeby wystąpienie nie było dłuższe niż trzy minuty.

Przewodniczący Zarządu Głównego Krajowego Związku Spółek Wodnych Waldemar Rudowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Reprezentuję Krajowy Związek Spółek Wodnych w Warszawie z siedzibą w Płocku. Nazywam się Waldemar Rudowski, jestem przewodniczącym Zarządu Głównego KZSW.

Drenowania wykonano w latach 60-tych, 70-tych i 80-tych; wtedy wykonano główną część melioracji. Lada chwila upłynie termin ich żywotności, która jest przewidziana na 40 lat. Melioracje te wymagają corocznie remontów. Należy wziąć pod uwagę, że istnieją jeszcze stare drenowania, wykonane przed 1939 r.; dla ich utrzymania powołano spółkę wodną już w latach 20-tych. Dla przykładu chcę podać, że w powiecie płockim rocznie wykonywano od 4 do 5 tys. hektarów drenowania. Obecnie – a mam taką informację – wykonuje się około 3 tys.

W nowe inwestycje budżet państwa zainwestował 85% środków finansowych, co na obecną chwilę stanowi 75 000 000 tys. zł, z czego 15% stanowi udział rolników. Przyznane środki z budżetu państwa i z rezerwy ministra rolnictwa to średnio biorąc około 8 tys. zł na jedną spółkę przy zablokowanej windykacji składek przez Ministra Finansów; zaległości w składkach wynoszą około 130 000 tys. zł.

Dlatego też zwracam się do państwa – do pań i panów posłów oraz do pana ministra – o zwiększenie kwoty z 16 000 tys. zł do 40 000 tys. zł; z kwoty 260 000 tys. zł w części 83 w pozycji 50. Stworzy to perspektywę dalszego istnienia spółek wodnych.

Do KZSW napływają od wojewodów informacje o upadłościach spółek wodnych i ich związków. Zwiększenie składek na działalność statutową przez walne zgromadzenia jest obecnie niemożliwe z uwagi na aktualnie istniejącą sytuację w rolnictwie. Wykonanie nowych inwestycji bez stworzenia warunków do ich utrzymania nie przyniesie nic dobrego. Chcę państwu powiedzieć, że za czasów poprzedniego ustroju spółki wodne były oczkiem w głowie rządu. Obecnie odczuwamy, że spółki traktuje się troszeczkę po macoszemu i jakby były niepotrzebną kulą u nogi; tak to można nazwać.

Chcę państwu jeszcze powiedzieć, że ocenie sytuacja jest dosyć dobra, ponieważ są susze i jest możliwość wykonania odbudowy urządzeń melioracyjnych w miejscach podmokłych. Pozwoliłoby to, gdy przyjdą ulewy i powodzie, na zmniejszenie podtopień, niekorzystnych dla rolnictwa. Dlatego też jeszcze raz bardzo proszę o wniesienie tej poprawki do budżetu. Nic się nie stanie, a wykonanie nowych inwestycji niewiele da, jeżeli nie będzie dbałości o istniejące urządzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z gości chciałby jeszcze zabrać głos?

Przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony” Bolesław Borysiuk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, nazywam się Borysiuk, reprezentuję Związek Zawodowy Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony”. Mam dwa pytania dotyczące spraw budżetowych, na które nie mam odpowiedzi. Krytykowano – i słusznie – niskie nakłady na inwestycje w rolnictwie w poprzednich ośmiu latach. Z projektu budżetu na bieżący rok wiemy, że na ogólny wzrost inwestycji przewiduje się nakłady rzędu 7%. Moje pytanie brzmi następująco: jak w ocenie ministerstwa rolnictwa mają wyglądać inwestycje w rolnictwie? Chcę powiedzieć, że jest to wskaźnik, który jest najbardziej miarodajny dla oceny jakości tych zmian w nowym budżecie, na które czekają rolnicy.

Druga kwestia, która jest szczególnie ważna dla ruchu związkowego działającego na wsi. Otóż na wsi nie ma dialogu społecznego z rolnikami. Ten dialog odbywa się

na drogach, na blokadach dróg. Jako przewodniczący związku poważnie traktuję deklarację pani premier Szydło i ministra rolnictwa Krzysztofa Jurgiele o zmianie podejścia do roli związków zawodowych; ale żeby ta zmiana rzeczywiście nastąpiła, potrzebna jest zorganizowana forma dialogu na wzór tego dialogu, który prowadzi Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W budżecie zadaniowym na bieżący rok, co chcę podkreślić, w zadaniu 14.3 – Wsparcie rozwoju i organizowanie dialogu i partnerstwa społecznego, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przewiduje wydanie około 100 000 tys. zł na współpracę z 250 partnerami społecznymi. Według mojej wiedzy, około 150 partnerów społecznych współpracuje z ministerstwem rolnictwa. Moje pytanie brzmi: w jaki sposób ministerstwo rolnictwa chce sfinansować dialog społeczny w rolnictwie, na który czeka polska wieś; dialog, którego nie ma od lat? Chodzi o to, aby traktować związki zawodowe jak partnera, jako ważne ogniwo w dialogu ze społecznością wiejską.

Ostatnie pytanie. Tak samo w projekcie budżetu nie znalazłem odpowiedzi na pytanie, z jakiej pozycji mają być finansowane straty, jakie dalej będzie ponosić polskie rolnictwo z tytułu przedłużenia sankcji dotyczących współpracy z Rosją? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chce zabrać głos? Proszę.

Przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Rolników i Organizacji Rolniczych Sławomir Izdebski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Występuję w roli osoby uprzywilejowanej, występuję jako związkowiec. Mam również prawo do oceny tego, co dzieje się na tej sali i tego, co się mówi. Proszę zauważyć, że czasami odnoszę wrażenie, iż nie jestem na posiedzeniu sejmowej komisji rolnictwa – jako poważnej komisji – tylko na jakimś posiedzeniu bardziej humorystycznym. Jeżeli dzisiaj pan poseł Ajchler o tym mówi – którego w zasadzie cenię i szanuję za to, że właśnie przyznał się do tego, iż jest dramat w polskiej produkcji trzody chlewnej – to oznacza, że również przyznaje się do tego, iż polityka rządu PSL i PO doprowadziła dzisiaj do tego dramatu. Dobrze, że pan to mówi dzień po przegranych wyborach.

Chciałem tylko panu przypomnieć, że ta polityka doprowadziła do tego, że mieliśmy 24 mln sztuk pogłowia, a mamy dzisiaj 9 mln. Właśnie ta polityka doprowadziła do tego, że utraciliśmy polskich, rodzimych producentów prosiąt, dlatego że ci ludzie nie widzieli perspektyw na przyszłość i automatycznie w sposób bardzo szybki i energiczny wygaszali produkcję prosiąt w swoich gospodarstwach. Jeśli pan sam jest producentem, to widzi pan, że... Ale dziękuję za to, że mówi pan o tym dramacie.

Natomiast chciałbym tutaj wrócić do tego, o czym mówiła pani przewodnicząca, która bardzo często wchodzi ze mną w polemikę. Chciałbym właśnie dokończyć tutaj ten wątek. Pani przewodnicząca, nie wiem, czy pani o tym wie, ale są przygotowane projekty nowelizacji ustawy – Prawo łowieckie. Chcemy, żeby właśnie tam była jasno postawiona sytuacja odnośnie do wypłaty odszkodowań – czy te środki będą pochodziły z budżetu państwa, czy te środki będą pochodziły z innych źródeł; a takie źródła też są i powinny być.

Dlatego też chciałem zapytać pana ministra. My też jako OPZZ, wspólnie z posłami ruchu Kukiza przygotowaliśmy taki projekt nowelizacji ustawy. Tylko nasz projekt zakłada odszkodowania, zakłada też inne kwestie. Tylko my, jako strona społeczna, nie przedstawiamy źródeł finansowania, bo źródło finansowania może pochodzić z różnych miejsc. Natomiast pytanie do rządu jest tylko takie – czy rząd przewiduje z budżetu państwa jakieś finansowanie odszkodowań dla rolników?

Wiem, że krążyły pogłoski o tym, że ma powstać fundusz gwarancyjny. Nie bardzo wiem, na czym miałby polegać i jaką spełniać rolę. To jest też bardzo ważne, dlatego że jeżeli o tym mówimy, a nie mówimy o środkach budżetowych – czy to będą środki budżetowe, czy inne – to nie mamy jasności. Bardzo dobre pytanie również padło ze strony pani przewodniczącej, ponieważ tak na dobrą sprawę właśnie nie mamy dzisiaj takiej jasności. Projekt wejdzie w życie, my oczywiście będziemy na ten temat dysku-

wać; ale dobrze byłoby, żeby dzisiaj i strona związkowa, i opinia publiczna dowiedziała się, czy rząd przewiduje jakiekolwiek środki, czy przewiduje też inne rozwiązania.

To jest naprawdę bardzo ważne. Dzisiaj rolnicy muszą odzyskać wiarę, że w końcu otrzymają pierwszy raz w życiu godziwe wynagrodzenie za poniesione straty. Nie może być tak, że po pierwsze myśliwy będzie sędzią we własnej sprawie; to już jest założenie budżetowe. A po drugie to też nie może być tak, że myśliwy przyjeżdża na plantację rolnika, gdzie jest strata rzędu 100-120 tys. i mówi „Masz, chłopie, tysiąc złotych i butelkę bimbru i ciesz się, że w ogóle cokolwiek dostałeś”. Czas po prostu z tym skończyć i znaleźć środki; znaleźć źródło, z którego pieniądze mają pochodzić – tak, żeby rolnicy mieli godziwe wynagrodzenie.

Jestem również beneficjentem w tym przypadku. Sieję 5 ha pszenicy. Zajeżdżam po dwóch dniach, a tu 20% zostało na plantacji. Nie do końca wiem, co wtedy mam robić; bo tak na dobrą sprawę to możemy uprawiać i kukurydzę, i pszenicę tylko dla myśliwych i dla dzików. Proszę nam tylko za to zapłacić godziwe pieniądze i nie ma problemu. Możecie państwo przyjmować sobie ustawę nawet jutro. Ja pierwszy gwarantuję wam, że wszyscy rolnicy wyrażą na to zgodę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z gości chciałby jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Proszę pana ministra o ustosunkowanie się do poruszonych spraw.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Jeśli chodzi o kwestie finansowania spółek wodnych, to wyjaśniałem tutaj w ogóle kwestię finansowania, utrzymania i inwestycji w zakresie melioracji, a w tym mieszczą się także spółki wodne. Kwota dofinansowania dla spółek wodnych w tym budżecie wprowadzie nie jest wyższa, niż była do tej pory, natomiast także nie spada przy ogólnym spadku wydatków na utrzymanie i inwestycje w melioracjach. To jest problem, z którym obecny rząd zderzył się i rozwiązanie problemu może przyjść dopiero za jakiś czas. Tak, jak powiedziałem, rozważamy możliwość zmiany w zakresie finansowania ze środków unijnych, powrotu do finansowania z tego źródła.

Nie bardzo zrozumiałem pytanie, bo najpierw pan zadający pytanie mówił o tym, że wydano tak dużo pieniędzy na inwestycje, a ciągle brakowało środków na utrzymanie, a potem padło pytanie o to, czy zostaną sfinansowane np. odbudowy urządzeń melioracyjnych – a to jest już wydatek inwestycyjny. Musimy w budżecie wyważyć wydatki pomiędzy nakładami na bieżące utrzymanie a wydatkami inwestycyjnymi. Jako priorytet stawiamy jednak wydatki inwestycyjne zakładając, że jeśli chodzi o utrzymanie, to oczywiście będą tutaj prowadzone prace nad zmianą systemu utrzymania urządzeń melioracyjnych. Ministerstwo rolnictwa także zaobserwowało, że obecny system nie funkcjonuje w sposób wystarczający. Utrzymanie przez spółki wodne urządzeń, a także utrzymanie tego, co podlega finansowaniu z budżetu państwa, jest niewystarczające, ale w tym roku, niestety, tylko taka kwota została przewidziana. Tym niemniej jest to prawie 20 000 tys. zł dotacji dla spółek wodnych, które właściwie powinny utrzymywać się z własnych składek.

Jeśli chodzi o embargo rosyjskie i dopłaty, to mamy środki przewidziane na ten cel w zakresie rynków rolnych. Są środki z programu, który jest kontynuowany, dotyczącego owoców i warzyw. Będziemy zabiegać o to, żeby w innych częściach rynków także takie wsparcie mogło być udzielone, ale tutaj konieczna jest zmiana dotychczasowego stanowiska w tej sprawie Komisji Europejskiej. Naprzeciw temu zapotrzebowaniu wychodzi też – jeszcze raz to wymienię – wsparcie jednorazowe dla producentów trzody chlewnej. Embargo rosyjskie także przyczyniło się do znaczącego spadku cen trzody chlewnej w Polsce.

Finansowanie współpracy z organizacjami. Ministerstwo dofinansowuje udział polskich przedstawicieli w strukturach unijnych, natomiast nie ma podstawy prawnej do tego, żeby bezpośrednio wspierać organizacje rolnicze. Oczywiście jesteśmy otwarci nie tylko na współpracę, ale i na to, żeby ta współpraca przyjmowała różnego rodzaju ramy, także finansowe, a więc na pewno w przyszłości będziemy rozważać takie propozycje.

Jeśli chodzi o to, w jakiej wysokości są przewidziane pieniądze dla rolnictwa na inwestycje, to ministerstwo rolnictwa bezpośrednio – ani resort, ani instytucje nam podległe – nie jest ani beneficjentem środków na inwestycje, ani na ogół nie jesteśmy inwestorami. Inwestycje dotyczą tylko części administracyjnej obsługi rolnictwa. Natomiast środki na inwestycje są w dwóch segmentach, związanych z rolnictwem; z jednej strony u rolników i w programach agencyjnych, dotyczących wsparcia dopłat do kredytów czy w PROW, ale także w zakresie wsparcia przedsiębiorstw działających w otoczeniu rolnictwa – w zakresie inwestycyjnym. Także można powiedzieć, że w jakimś stopniu wsparciem dla rolnictwa są też środki kierowane do samorządów na obszarach wiejskich. Jesteśmy na etapie prac nad paktem dla wsi, w którym chcemy kompleksowo rozwiązać problem wsparcia obszarów wiejskich i rozwoju obszarów wiejskich; także rozwoju inwestycyjnego. Dlatego te środki nie są widoczne w budżecie w takim stopniu, w jakim są wydawane.

Ostatnie pytanie dotyczyło spraw Prawa łowieckiego i odszkodowań. Temat nie leży w zakresie działania ministerstwa rolnictwa, więc w naszym budżecie takich środków nie ma. Nie jesteśmy resortem właściwym do finansowania takich działań, nawet jeśli one zostaną przyjęte przez parlament. Ale jestem przekonany, że w momencie, kiedy parlament przyjmie odpowiednie rozwiązania, no to zadaniem rządu jest zrealizowanie ustawy i wpisanie w odpowiedniej części środków w odpowiedniej wysokości. Przypomnę, że w rezerwie budżetu państwa są środki właśnie na nieprzewidziane wydatki; te środki nie są zapisane na tym etapie, kiedy nie ma podstawy prawnej do tego, żeby je zapisywać, ale potem mogą się pojawić. Na pewno resort rolnictwa także nie tylko czeka, ale bierze udział w pracach nad rozwiązaniem problemu szkód łowieckich, bo pomimo tego, że te kwestie leżą w gestii resortu środowiska, to jednak skutki szkód ponoszą przede wszystkim rolnicy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do zgłaszania poprawek. Pan przewodniczący.

Poseł Robert Telus (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, szanowna Komisjo. Chciałbym złożyć jedną poprawkę do budżetu i jedną poprawkę do planu finansowego. Poprawka do projektu ustawy budżetowej jest następująca. W załączniku nr 2 w części 33 – Rozwój wsi w kolumnie nr 7 kwotę 1 792 470 tys. zł zwiększa się o kwotę 1200 tys. zł, to jest do kwoty 1 793 670 tys. zł; w kolumnie nr 10 kwotę 139 650 tys. zł zmniejsza się o kwotę 1200 tys. zł. W dziale 010 – Rolnictwo i łowiectwo w kolumnie nr 7 kwotę 1 792 470 tys. zł zwiększa się o kwotę 1200 tys. zł.

Mówiąc pokrótce, chodzi tutaj o zwiększenie dotacji i subwencji i przesunięcie tych środków w wysokości 1200 tys. zł z wydatków majątkowych. Chodzi o zwiększenie w niektórych ośrodkach doradztwa rolniczego środków na wynagrodzenia, ponieważ są tam trudności z wypracowaniem najniższej krajowej. Składałem taką poprawkę, żeby umożliwić wypracowanie najniższej płacy krajowej.

Mam jeszcze dwie poprawki; są to poprawki do budżetu, ale poprawki techniczne. W tabeli nr 7 – Plan finansowy Agencji Rynku Rolnego w części A, w pozycji III w pkt 3.1 „Środki na wydatki majątkowe” należy wykreślić kwotę 11 057 tys. zł przy pozostawieniu kwoty 15 132 tys. zł w pozycji 3 „Pozostałe koszty, z tego:”. Należy pozostawić taki zapis; to dotyczy transferów i jest to tylko czysta, techniczna poprawka.

Jest jeszcze druga poprawka. W poz. III pkt 3.4 należy nadać brzmienie: „wspieranie rozwoju współpracy handlowej sektora rolno-spożywczego z zagranicą”. Ta poprawka jest związana ze zmianą ustawy o Agencji Rynku Rolnego.

Mam również poprawki do Planu Finansowego Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. W części A w kolumnie nr 3, w wierszu Koszty ogółem kwotę 1 442 000 tys. zł zmniejsza się o kwotę 538 400 tys. zł, to jest do kwoty 903 600 tys. zł. W wierszu Zasilań Funduszu Rekompensacyjnego kwotę 640 300 tys. zł zmniejsza się o kwotę, o której mówiłem wcześniej, czyli o 538 400 tys. zł – do kwoty 101 900 tys. zł.

W części B – Dane uzupełniające... To znaczy następne poprawki są związane z tą poprawką, o której wcześniej mówiłem. W wierszu Przychody kwotę 647 800 tys. zł

zmniejsza się o kwotę 538 400 tys. zł. Chodzi o zmniejszenie wpływów, przychodów, z 70% do 60%. I to wszystko.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Teraz może ja przedstawię dwie poprawki. Nie wiem, czy jeszcze ktoś z państwa będzie miał swoje poprawki. Moje poprawki dotyczą rolnictwa ekologicznego, o którym już wspominałem na sali plenarnej.

Rolnictwo ekologiczne jest finansowane zupełnie bez zmian w porównaniu do finansowania z ub.r. Nie chciałbym teraz rozwodzić się nad tym, jak ważne jest rolnictwo ekologiczne. A mamy, moim zdaniem, takie niecelowe wydawanie pieniędzy w Polskim Klubie Wyścigów Konnych. Tam mamy dotację w wysokości 467 tys. zł. Na całym świecie – nie wiem, czy na całym, ale jest wiele krajów, gdzie wyścigi konne przynoszą dochody, a nie trzeba ich dotować, a więc wydaje mi się celowe przeniesienie tej dotacji właśnie do ochrony środowiska. Czyli chciałbym, aby dokonać zmiany w planie finansowania PKWK, zmniejszając tę dotację na rzecz ochrony środowiska, to jest część 32 – Rolnictwo, dział 010 – Rolnictwo i łowiectwo, rozdział 01018 – Rolnictwo ekologiczne.

Druga poprawka, która również wiąże się ze zwiększeniem dochodów na rolnictwo ekologiczne, to jest właśnie biblioteka. Rozumiem, że mamy budynek oraz utrzymuje się pracowników, ale można byłoby przynajmniej część z tych pieniędzy wydawać racjonalnie; jedno z posiedzeń Komisji poświęćmy w ogóle funkcjonowaniu tej biblioteki. Czyli poprawka dotyczyłaby tego, aby zmniejszyć dotację do biblioteki o 467 tys. i przekazać ją również na rzecz rolnictwa ekologicznego.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

W międzyczasie prosiłbym pana ministra o ustosunkowanie się do moich poprawek. Dlaczego musimy dotować Polski Klub Wyścigów Konnych, jeżeli w wielu krajach są dochody z wyścigów konnych? A u nas? Czy jest to prawdą, że średnia dochodów w PKWK jest wyższa niż wynagrodzenia w ministerstwie? NIK chyba wskazał, że są tam tak duże wynagrodzenia.

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

W tej chwili analizujemy funkcjonowanie każdej jednostki podległej ministerstwu, a więc nie odpowiem na pytanie, jak jest z tą strukturą wynagrodzeń; mogę ewentualnie odpowiedzieć na piśmie. Natomiast jeśli chodzi o tę dotację, to jest to dotacja na prowadzenie rejestrów koni. Jest to zadanie zlecone. Nie dofinansowujemy innej działalności poza tą wymienioną.

Panie przewodniczący, chciałbym też zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o rolnictwo ekologiczne, to w budżecie znajdują się tylko wydatki na prowadzenie działalności kontrolnej. Rolnictwo ekologiczne jest finansowane w ramach programów poprzez środki agencji. Nawet gdybyśmy zapisali tę kwotę tutaj, w tej części, to nie byłoby tytułu do tego, żeby wydać te środki, albowiem nie ma rozwiązań ustawowych, które pozwalają ministerstwu na finansowanie wprost tego typu działalności. Mówię to z przykrością, ale nie mogę pozytywnie odnieść się do tej poprawki, bo z formalnego punktu widzenia nie moglibyśmy wydać tych pieniędzy na cel, który pan przewodniczący ma na myśli.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję. Czyli o funkcjonowaniu biblioteki na razie nic nie wiemy?

Sekretarz stanu w MRiRW Jacek Bogucki:

Wiemy. Biblioteka funkcjonuje. Tak, jak powiedziałem, też analizujemy działalność wszystkich jednostek nam podległych.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Przystąpmy do głosowania pierwszej poprawki, zgłoszonej przez pana posła Telusa.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zgłoszonej poprawki? Kto z pań i panów posłów jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Agnieszka Jasińska:

Za są 23 osoby, 0 przeciw i 3 wstrzymały się od głosu.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Za 23 osoby, 0 przeciw i 3 wstrzymały się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Po wyjaśnieniach pana ministra wycofuję w tej chwili swoje poprawki. Spróbujemy w drugim czytaniu uzgodnić, w jaki sposób poprawić byt rolnictwa ekologicznego.

Przegłosujemy zmiany w planie finansowym. Kto z pań i panów posłów jest za zmianami w planie finansowym? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Stwierdzam, że zmiany w planie finansowym zostały przyjęte. Za jest 28 osób.

W tej chwili przegłosujemy cały budżet wraz z poprawkami. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem budżetu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Stwierdzam, że cały projekt budżetu ze zmianami został przyjęty. Za są 22 osoby, 0 przeciw i 4 wstrzymały się od głosu.

W tej chwili przystąpimy do wybrania posła referującego nasz budżet w Komisji finansów.

Posel Robert Telus (PiS):

Chciałbym zgłosić panią poseł Gabrielę Masłowską.

Posel Gabriela Masłowska (PiS) – spoza składu Komisji:

Ale już nie jestem członkiem Komisji, a więc nie mogę referować budżetu.

Posel Robert Telus (PiS):

Aha. To zgłaszam przewodniczącego Ardanowskiego.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Czy pan przewodniczący wyraża zgodę?

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Przegłosujemy.

Posel Dorota Niedziela (PO):

Może zapytać, czy ktoś jest przeciw?

Przewodniczący poseł Jarosław Sachajko (Kukiz15):

Czy ktoś jest przeciw? Jednogłośnie pan przewodniczący został wybrany.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.